

# Andrzej Rembieliński

---

## Odpowiedzialność cywilna za szkody powstałe na strzeżonych parkingach samochodowych

---

Palestra 30/9(345), 27-35

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

morzem) kodeksu morskiego, a także opracowywał materiały dla Instytutu Morskiego i publikował liczne artykuły w „Technice i Gospodarce Morskiej”.

Natomiast jeśli chodzi o innych adwokatów szczecińskich, którzy również opracowali szereg zagadnień z zakresu prawa morskiego, to na wzmiankę zasługują następujący nasi koledzy jako autorzy prac:

- 1) adw. Jerzy Chmura, autor pracy: *Udział adwokata w postępowaniu przed Izbą Morską* (w Wyd. „XX lat adwokatury szczecińskiej”, Szczecin 1966) oraz pracy: *Klauzula derogacyjna, klauzula złota w orzecznictwie sądów w sprawach morskich* („Palestra” nr 4 z 1975 r.),
- 2) adw. Maksymilian Lenobel — autor pracy: *Podstawy odpowiedzialności cywilnej armatora za wypadki morskie* („Palestra” nr 9 z 1971 r.),
- 3) adw. Leszek Koszewski — autor pracy: *Odpowiedzialność przewoźnika morskiego* („Palestra” nr 9 z 1971 r.) i
- 4) adw. Wojciech Popiela — autor pracy: *Orzecznictwo sądów cywilnych w sprawach morskich* („Palestra” nr 4 z 1975 r.).

W sumie jest to znaczący wkład szczecińskiej Palestry w zakresie tak specjalistycznej dziedziny prawa, jakim jest prawo morskie.

Należy jeszcze dodać, że udział członków Izby Adwokackiej w Szczecinie w zagospodarowaniu Pomorza Zachodniego był znaczny mimo stosunkowo nielicznej kadry (ok. 100 adwokatów), o czym świadczy dobitnie przyznanie w ostatnich latach adwokatom szczecińskim wysokich odznaczeń państwowych: dwóch Krzyży Komandorskich OOP (adw. Litwin i adw. Weinert), jednego Krzyża Oficerskiego OOP (adw. Włoch), pięciu Krzyży Kawalerskich OOP (adw. Łyczywek, Matlak, Zaniemojski, Klewenhagen, Warski) oraz wielu Krzyży Zasługi, Gryfów Pomorskich i Medali 40-lecia PRL. Prócz tego dwóch szczecińskich adwokatów (Włoch i Weinert) zostało w ciągu ostatnich dwu lat wpisanych — na podstawie uchwały Prez. WRN — do Księgi Zasłużonych Pomorza Zachodniego.

Część generacji adwokatów tworzących historię adwokatury szczecińskiej przeszła już na wieczną wartę, a ci, którzy żyją, przechodzą stopniowo na emeryturę, przekazując swym następcom dobrą tradycję rzetelnej pracy zawodowej, przestrzegania zasad etyki i godności zawodu oraz zaangażowania społecznego dla dobra całego Pomorza Zachodniego. Oby ci nasi następcy w następnym 40-leciu godni byli tego zaufania, jakie w adwokatach pokłada władza, społeczeństwo i poszczególni obywatele szukający pomocy prawnej.

ANDRZEJ REMBIELIŃSKI

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNA ZA SZKODY POWSTAŁE NA STRZEŻONYCH PARKINGACH SAMOCHODOWYCH

*Podstawa prawna i charakter tej odpowiedzialności zależy od tego, kto jest podmiotem utrzymującym parking strzeżony (hotel, spółdzielnia ochrony mienia), oraz od tego, kto jest klientem utrzymującego parking (gość hotelowy, inna osoba). W zależności od tych okoliczności odpowiedzialność może opierać się na zasadach ogólnych w związku z przechowaniem albo na przepisach regulujących odpowiedzialność hoteli.*

### I. Uwagi wstępne

Samochód jako mechaniczny środek komunikacji jest przedmiotem, który z racji swoich właściwości związanych z wprawianiem w ruch za pomocą sił przyrody

oraz wskutek szybkości poruszania się po drogach publicznych stwarza niebezpieczeństwo wypadków i szkód wynikających z tych wypadków, a tym samym rodzi odpowiedzialność cywilną jego posiadacza (art. 436 k.c.).<sup>1</sup> Z drugiej strony, samochód jako taki sam jest narażony na szkodę, i to nie tylko innych uczestników ruchu komunikacyjnego (np. w wyniku zderzenia), ale także wskutek działań nie związanych z jego ruchem. Samochód może być bowiem dotknięty szkodą w czasie, gdy w ruchu nie uczestniczy, a w szczególności wtedy, gdy jest unieruchomiony i pozostawiony na parkingu, gdzie może być przedmiotem kradzieży lub uszkodzenia. To samo należy odnieść do szkód na przedmiotach stanowiących wyposażenie samochodu i jego zawartości (np. bagażu). W takiej sytuacji posiadacz (właściciel) samochodu staje się poszkodowany bez związku z jego ruchem i ewentualne roszczenia odszkodowawcze powinien kierować przeciwko podmiotom innym niż uczestnicy ruchu drogowego.

Przedmiotem dalszych uwag będzie odpowiedzialność za szkody powstałe na parkingach strzeżonych w związku z przechowywaniem samochodów na takich parkingach. Wyłączona z nich będzie problematyka odpowiedzialności za szkody powstałe na parkingach nie strzeżonych lub w innych miejscach publicznych (ulice, place, podwórka, tereny rekreacyjne itp.), ponieważ nie jest ona związana z przechowywaniem samochodu. Ewentualna odpowiedzialność deliktowa sprawcy szkody opiera się tu na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.) i w odniesieniu do samochodów nie charakteryzuje się szczególnymi cechami. Z omawianych niżej zagadnień wyłączony też będzie problem odpowiedzialności PZU z tytułu zniszczenia, uszkodzenia, utraty lub kradzieży samochodu w ramach ustawowego ubezpieczenia auto-casco (AC), a to ze względu na wymagające odrębnych uwag kwestie związane z przesłankami tej odpowiedzialności,<sup>2</sup> oraz z tytułu umownego ubezpieczenia bagażu znajdującego się w zamkniętym pojeździe samochodowym lub zamkniętej przyczepie,<sup>3</sup> a także z tytułu umownego ubezpieczenia ruchomości domowych znajdujących się w krytym i zamkniętym na klucz samochodzie osobowym lub w przyczepie kempingowej bez względu na miejsce ich postoju.<sup>4</sup> Wymienione ubezpieczenia umowne nie obejmują samochodu jako całości, stanowią zatem tylko fragment omawianych zagadnień, a ponadto wymagałyby odrębnego opracowania z punktu widzenia warunków odpowiedzialności PZU.

Parkingi strzeżone mogą być utrzymywane i prowadzone przez różne podmioty. Konieczne jest zatem rozróżnienie możliwych sytuacji faktycznych, będzie to bowiem rzutować na charakter prawny odpowiedzialności osób zobowiązanych do przechowania samochodu także z punktu widzenia tego, kto jest klientem oddającym samochód na przechowanie. W dalszej kolejności konieczne będzie także odróżnienie szkód związanych z samochodem jako całością, z częściami składowymi samochodu oraz z jego zawartością.

---

1 Por. A. Szpunar: Wynagrodzenie szkody wynikłej z wypadku komunikacyjnego, Warszawa 1976, s. 112—126.

2 Por. § 21 pkt 1—5 rozporządzenia Rady Ministrów z 6.II.1985 r. w sprawie ustawowych ubezpieczeń komunikacyjnych, Dz. U. Nr 6, poz. 20.

3 Paragraf 2 ust. 1 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczeń bagażu podróżnego — załącznik do obwieszczenia Prezesa PZU z 20.XI.1985 r., M.P. Nr 38, poz. 258.

4 Paragraf 21 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia mieszkań — załącznik do obwieszczenia Prezesa PZU z 12.XI.1981 r., M.P. Nr 38, poz. 256.

## II. Odpowiedzialność hotelu utrzymującego parking strzeżony wobec klienta nie będącego gościem hotelowym

Pierwsza możliwa sytuacja — to usytuowanie samochodu na parkingu strzeżonym prowadzonym przez hotel<sup>5</sup> i obsługiwanym przez pracowników hotelowych. Z reguły parking taki dostępny jest nie tylko dla gości hotelowych, którym hotel zapewnia gościnę i miejsce na parkingu, gdyż korzystać z niego może każdy klient, również taki, który nie zatrzymuje się w hotelu i nie zawierając umowy hotelowej, pozostawia jedynie samochód na parkingu hotelowym, przy czym jego zamiarem objęte jest wyłącznie przechowanie samochodu. W tej sytuacji między hotelem jako podmiotem prowadzącym parking strzeżony a klientem nie będącym gościem hotelowym zostaje zawarta wyłącznie umowa przechowania samochodu. W szczególności, mimo że parking strzeżony jest agendą hotelu i stanowi z nim jedną całość, nie może tu być mowy o uznaniu samochodu za rzecz wniesioną do hotelu w rozumieniu art. 846 § 1 lub § 2 k.c. Przyczyną tego jest okoliczność, że w omawianej wyżej sytuacji nie występuje element umowy hotelowej, a nawet zamiar jej zawarcia z czasowym pozostawieniem samochodu na terenie hotelowym, jakim jest parking strzeżony, klient zaś nie jest tu gościem hotelowym. Pojęcie rzeczy wniesionej do hotelu wiąże się wyłącznie z zamiarem zamieszkania w hotelu i przymiotem gościa hotelowego po stronie klienta.<sup>6</sup>

W konsekwencji należy przyjąć, że w razie powstania szkody polegającej na utracie lub uszkodzeniu samochodu bądź jego części albo na utracie lub uszkodzeniu rzeczy pozostawionych wewnątrz samochodu podmiotem odpowiedzialnym będzie hotel jako osoba utrzymująca parking strzeżony. Nie będzie to jednak odpowiedzialność zaostrzona z art. 846 § 1 k.c., ponieważ jest ona uzasadniona wyłącznie w stosunku do gości hotelowych i tylko za rzeczy wniesione do hotelu.<sup>7</sup> Ponieważ obie te przesłanki nie są w omawianej sytuacji spełnione, przeto hotel będzie odpowiadał wyłącznie jako przechowawca na podstawie art. 471 w związku z art. 835 k.c., a więc na takich samych zasadach, jak każdy przechowawca, który nie będąc hotelem, prowadzi parking strzeżony i zajmuje się wyłącznie przechowywaniem samochodów na takim parkingu, jak np. spółdzielnia ochrony mienia<sup>8</sup> (o czym niżej w części III opracowania).

<sup>5</sup> Wszystkie problemy poruszone w opracowaniu dotyczyć będą nie tylko hoteli w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także podobnych zakładów (art. 846 § 1 k.c.), takich jak motele, schroniska, pensjonaty, domy wycieczkowe itp.; pojęcia te wyjaśnia zarządzenie Przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki z 24.VI.1985 r. w sprawie rodzajów i kategorii zakładów hotelarskich, obozowisk i domków turystycznych, M.P. Nr 25, poz. 193.

<sup>6</sup> Co do pojęcia umowy hotelowej i rzeczy wniesionej do hotelu — por. R. Loongchamps de Berier: *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 582—584; A. Szpunar: *Odpowiedzialność utrzymujących hotele i podobne zakłady*, RPEIS 1979, s. 54—55; Z. Radwański (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, część 2, *Prawo zobowiązań*, część szczegółowa, Ossolineum 1976, s. 631 i 635; A. Rembieliński (w:) *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1980, s. 756 i 759; B. Lubkowski (w:) *Kodeks cywilny — Komentarz*, t. 2, Warszawa 1972, s. 1680.

<sup>7</sup> A. Szpunar: *Odpowiedzialność (...)*, jw., s. 54—55; Z. Radwański: *op. cit.*, s. 635; A. Rembieliński: *op. cit.*, s. 757. Problematyka odpowiedzialności hotelu w wypadku, gdy umowy hotelowej nie zawarto lub gdy okazała się ona nieważna, przy jednoczesnym jednak wniesieniu rzeczy do hotelu, wykracza poza ramy opracowania, podobnie jak analiza ustawowego charakteru tej odpowiedzialności.

<sup>8</sup> Por. M. Zymań: *Przechowywanie dokonywane przez spółdzielnie ochrony mienia*, Pałestra 1982, nr 8, s. 37—43. To samo dotyczy parkingów prowadzonych przez inne podmioty, np. przedsiębiorstwa i instytucje komunalne, turystyczne, a także osoby prywatne.

### III. Odpowiedzialność jednostki utrzymującej parking strzeżony nie będącej hotelem

Druga możliwa sytuacja — to zlokalizowanie parkingu strzeżonego w pobliżu hotelu (najczęściej przed budynkiem hotelowym), tylko że podmiotem prowadzącym taki parking nie jest hotel, lecz jednostka odrębna i od hotelu niezależna. Z reguły będzie to spółdzielnia ochrony mienia, parking zaś obsługiwany będzie przez personel tej spółdzielni, a nie przez personel hotelu. Różnego rodzaju spółdzielnie ochrony mienia utrzymują parkingi strzeżone<sup>9</sup> zlokalizowane w rozmaitych punktach miasta, także w sąsiedztwie budynków hotelowych. W tym drugim wypadku ich klientami, obok innych osób, są często goście hotelowi. W obu wypadkach klienci ci przez pozostawienie samochodu na parkingu wchodzą w stosunki prawne tylko z ową spółdzielnią, przy czym są to stosunki wynikające z umowy przechowania.<sup>10</sup> W grę wejdą zatem ogólne zasady określone w kodeksie cywilnym dotyczące tej umowy (art. 835 i nast. k.c.), ale także wydawane przez spółdzielnię ochrony mienia wewnętrzne instrukcje, zarządzenia i regulaminy, które mogą mieć wpływ na sytuację prawną klienta. Jednakże moc prawna tych przepisów jest niekiedy wątpliwa, zwłaszcza co do ograniczenia wysokości należnego klientowi odszkodowania.<sup>11</sup>

W obu też wypadkach, także w stosunku do gościa hotelowego, wobec braku elementu wniesienia rzeczy do hotelu w rozumieniu art. 846 § 1 i § 2 k.c.<sup>12</sup> odpowiedzialność za szkody związane z pozostawieniem samochodu na parkingu będzie w stosunku do hotelu wyłączona z powodu braku legitymacji biernej. Odpowiedzialność, i to wyłączną, będzie ponosiła spółdzielnia ochrony mienia, jako jedyny przechowawca utrzymujący parking strzeżony, na podstawie art. 471 w związku z art. 835 k.c. W stosunku do gościa hotelowego hotel nie będzie odpowiadał także z art. 474 k.c., trudno bowiem przyjąć, żeby wykonywał on swoje zobowiązanie korzystając z pomocy spółdzielni ochrony mienia lub by takiej spółdzielni powierzył wykonanie takiego zobowiązania. Zobowiązanie wynikające z umowy hotelowej nie obejmuje usług polegających na przechowywaniu samochodu w sytuacji, gdy piecza nad samochodem stanowi samodzielne i wyłączone zobowiązanie spółdzielni ochrony mienia prowadzącej parking strzeżony. W wypadku takim nie ma znaczenia fakt, że umowę przechowania ze spółdzielnią zawarł gość hotelowy.

Rozwiązanie powyższe jest możliwe do przyjęcia, jednakże tylko o tyle, o ile klient będący gościem hotelowym ma pełną świadomość tego, kto jest jego kontrahentem, a w szczególności, że przechowawcą jest spółdzielnia utrzymująca parking strzeżony, a nie hotel. Świadomość ta może wynikać z odpowiednich oznaczeń parkingu (tablice, ogłoszenia) i dokumentów (pokwitowanie zapłaty) i nie może budzić żadnych wątpliwości. W wypadku natomiast gdy gość hotelowy może sądzić, że parking strzeżony z racji swego usytuowania przed budynkiem hotelowym należy do hotelu i prowadzony jest przez pracowników hotelowych, odpowiedzialność będzie ponosił hotel na zasadach określonych w art. 846 k.c.<sup>13</sup>

<sup>9</sup> M. Zyman: op. cit., s. 37—43.

<sup>10</sup> A. Szpunar: Odpowiedzialność (...), jw. s. 59; A. Szpunar (w:) System prawa cywilnego (...), jw. (przyp. 6), s. 611; A. Rembieliński: op. cit., s. 746.

<sup>11</sup> M. Zyman: op. cit., s. 39—41.

<sup>12</sup> Może wprawdzie istnieć element umowy hotelowej, jednakże samochód powierzony na przechowanie spółdzielni prowadzącej parking nie jest rzeczą wniesioną do hotelu.

<sup>13</sup> Bliżej co do tej odpowiedzialności — w IV części opracowania (sytuacja trzecia).

Jeżeli pominąć tę wyjątkową raczej możliwość, to w przedstawionych wyżej dwóch sytuacjach (część II — parking strzeżony prowadzony przez hotel i klient nie będący gościem hotelowym oraz część III — parking strzeżony prowadzony przez spółdzielnię ochrony mienia i każdy klient będący lub nie będący gościem hotelowym) odpowiedzialność hotelu bądź spółdzielni ochrony mienia kształtować się będzie wyłącznie jako odpowiedzialność przechowawcy (art. 471 w związku z art. 835 k.c.). To samo dotyczy odpowiedzialność jednostek utrzymujących parkingi strzeżone w innych miejscach, bez żadnego związku z hotelami, których klientami są zawsze osoby nie będące gośćmi hotelowymi. W tych wszystkich sytuacjach powstają dalsze problemy, bardziej szczegółowe związane z koniecznością odróżnienia odpowiedzialności przechowawcy w zależności od tego, czy szkoda dotyczy samochodu jako całości, części samochodu bądź rzeczy pozostawionych przez klienta wewnątrz samochodu.

Gdy chodzi o szkodę polegającą na utracie lub uszkodzeniu samochodu jako całości, odpowiedzialność przechowawcy będzie z reguły niewątpliwa w warunkach określonych w art. 471, art. 835 w związku z art. 355 § 1 i art. 472 k.c., najczęściej bowiem szkoda będzie następstwem niedołożenia należytej staranności<sup>14</sup> przy przechowywaniu samochodu (wina nieумыślna). Zaniedbania personelu zatrudnionego na parkingu strzeżonym<sup>15</sup> występują w praktyce dość często i prowadzą do zaboru samochodu z parkingu przez osoby trzecie lub do uszkodzenia go przez inny pojazd manewrujący na parkingu, przy czym w obu wypadkach sprawcy tych szkód nie są ustalen. W wypadku szkód nie objętych ustawowym ubezpieczeniem OC lub AC<sup>16</sup> odpowiedzialność przechowawcy w takich wypadkach będzie wyłączna.

Przy założeniu tych samych podstaw i zasad odpowiedzialności problemy bardziej szczegółowe powstają w sytuacji, gdy szkoda polega na zabraniu pozostawionych w samochodzie rzeczy klienta — bez zaboru lub uszkodzenia samego samochodu. Należy tu przyjąć założenie, że przedmiotem umowy przechowania jest to wszystko, co klient powierzył personelowi parkingu strzeżonego. W grę wchodzi tu zatem samochód jako całość, a więc także przedmioty trwałe z samochodem związane znajdujące się w jego wnętrzu (silnik, akumulator, fotele, radio itp.) lub pozostające na zewnątrz samochodu (koła, opony, bagażnik, wycieraczki, antena itp.), które mogą być przez osoby niepowołane wyjęte bądź odłączone przy pozostawieniu samochodu jako całości na parkingu. Przedmiotem przechowania są także rzeczy nie stanowiące wyposażenia samochodu, lecz będące rzeczami osobistymi klienta (odzież, bagaże, paczki z zakupami itp.) lub towarami w wypadku parkowania samochodu ciężarowego bądź dostawczego. W wymienionych sytuacjach istota przechowania sprowadza się bowiem w każdym wypadku do tego, by uniemożliwiony został dostęp osobom trzecim nie tylko do samochodu jako takiego, ale także do jego wnętrza. Klient po zakończeniu przechowania powinien otrzymać zwrot samochodu wraz z jego kompletną zawartością w stanie nie pogorszonym, a więc to wszystko, co było przedmiotem umowy.

<sup>14</sup> Bliżej co do pojęć — por.: M. Sońnik: *Należyta staranność*, Katowice 1980, s. 168—181; J. Dąbrowa (w.): *System prawa cywilnego*, t.III, część 1, *Prawo zobowiązań*, część ogólna, Ossolineum 1981, s. 726—729; A. Rembieliński: *op. cit.*, s. 252—254; T. Pajor: *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982, s. 159—164.

<sup>15</sup> Na przykład opuszczenie stanowiska, spanie w porze nocnej, pełnienie obowiązków w stanie nietrzeźwości. Tym bardziej odpowiedzialność będzie uzasadniona w wypadku winy умыślniej (np. samowolne uruchomienie i uszkodzenie samochodu, zmowa ze złodziejem, co nosi już cechy deliktu).

<sup>16</sup> Paragraf 10 i § 22 rozporządzenia Rady Ministrów powołanego w przypisie 2.

W odniesieniu do rzeczy osobistych klienta pozostawionych w samochodzie na parking strzeżonym należy jednak rozważyć, czy zasady wyżej przedstawione mogą się odnosić do wszystkich rzeczy, a zwłaszcza rzeczy szczególnie cennych, takich jak biżuteria, kosztowności, waluta obca, duża suma pieniędzy polskich, dzieła sztuki, papiery wartościowe itp. W literaturze wyrażono pogląd, że w takiej sytuacji klient powinien uprzedzić przechowawcę, iż w samochodzie zostały pozostawione rzeczy cenne, pod rygorem utraty roszczeń odszkodowawczych w stosunku do przechowawcy utrzymującego parking strzeżony.<sup>17</sup> Możliwe jest też stanowisko, według którego uprzedzenie takie nie jest potrzebne, ponieważ obowiązkiem przechowawcy jest piecza nad samochodem i jego zawartością bez względu na to, co się znajduje w jego wnętrzu, w każdym bowiem wypadku powinien on uniemożliwić dostęp osobom niepowołanym niezależnie od rodzaju i wartości rzeczy znajdujących się w samochodzie.

Jako uzasadniony należy przyjąć pogląd pierwszy głównie dlatego, że przechowawca, zawierając umowę przechowania samochodu na parking strzeżonym, ma prawo liczyć na to, że przedmiotem przechowania będzie samochód, jego wewnętrzne i zewnętrzne wyposażenie oraz rzeczy klienta pozostawione wewnątrz samochodu, ale tylko takie, które w związku z podróżą są zwykle pozostawiane w samochodzie jako rzeczy osobiste (bagaż, odzież, zakupy). Przechowawca powinien znać przedmiot przechowania, którym jest — w braku dodatkowych zastrzeżeń — samochód i rzeczy wyżej wymienione. W tej sytuacji odpowiedzialność przechowawcy oparta na art. 471 k.c. w granicach wyznaczonych przez art. 355 § 1 i art. 472 k.c.<sup>18</sup> będzie się kształtować tak samo w odniesieniu do szkód dotyczących samochodu, jego części oraz rzeczy osobistych klienta, które zwykle są pozostawiane w samochodzie.

W wypadku jednak, gdy klient pozostawia w samochodzie wymienione wyżej przedmioty szczególnie cenne o dużej wartości, powinien uprzedzić o tym przechowawcę, który może odmówić przyjęcia ich na przechowanie w obawie przed zbyt dużym ryzykiem odpowiedzialności ze względu na wysoką wartość tych rzeczy. Przechowawca będzie odpowiadał za utratę lub uszkodzenie takich rzeczy tylko wtedy, gdy zostanie uprzedzony o szczególnie cennej zawartości samochodu i z g o d z i się na ich przechowanie w sposób wyraźny. Również uprzedzenie ze strony klienta powinno być wyraźne i nie pozostawiające żadnych wątpliwości co do szczególnych cech i wartości pozostawionych w samochodzie przedmiotów. Tylko w takim wypadku będzie można uznać, że przechowawca zna przedmiot przechowania. Jego odpowiedzialność opierać się będzie również na przedstawionych wyżej zasadach ogólnych.<sup>19</sup> Jeżeli natomiast klient pozostawi w samochodzie owe rzeczy szczególnie cenne bez uprzedzenia o tym przechowawcy, to odpowiedzialność utrzymującego parking strzeżony powinna być w tym zakresie wyłączona przez uznanie, że klient działał na własne ryzyko. Konstrukcja ta, stosowana przy odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych,<sup>20</sup> może znaleźć pełne uzasadnienie także w odniesieniu do kontraktowej odpowiedzialności przechowawcy utrzymującego parking strzeżony, jeśli klient świadomie, nie uprzedzając o tym przechowawcy, pozostawia w samochodzie rzeczy szczególnie cenne i w ten sposób naraża je na niebezpieczeństwo utraty.

<sup>17</sup> A. Szpunar (w:) System (...), jw., s. 611—612 w związku z głosem Z. Radwańskiego do orzeczenia SN z 20.III.1970 r. III CZP 2/70, OSPiKA 1971, poz. 116.

<sup>18</sup> Por. wypowiedzi autorów powołanych w przypisie 14.

<sup>19</sup> Art. 471, 472, 355 § 1, 835 k.c.

<sup>20</sup> A. Szpunar: Działanie na własne ryzyko, RPEiS 1969, nr 3, s. 223—238.

Pozostaje do rozważenia problem dopuszczalności stosowania do odpowiedzialności hotelu utrzymującego parking strzeżony wobec klienta nie będącego gościem hotelowym lub spółdzielni ochrony mienia (a więc jednostki utrzymującej taki parking nie będącej hotelem) ograniczeń wynikających z art. 849 § 1 i § 2 k.c., dotyczących wysokości odszkodowania za utratę lub uszkodzenie pieniędzy, papierów wartościowych, kosztowności oraz przedmiotów mających wartość naukową lub artystyczną.<sup>21</sup> Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20.III.1970 r.<sup>22</sup> możliwość taką dopuścił w stosunku do jednostki utrzymującej parking strzeżony i nie będącej hotelem. Stanowisko to spotkało się z trafną krytyką w literaturze, gdzie podniesiono, że art. 849 k.c. ma charakter przepisu szczególnego i odnosi się tylko do odpowiedzialności hoteli (lub podobnych zakładów) wobec gości hotelowych, wynikającej z umowy hotelowej, a zatem nie może on mieć zastosowania do odpowiedzialności, która wynika wyłącznie z umowy przechowania.<sup>23</sup> Przechowawca odpowiada zatem zawsze w pełnej wysokości, jeśli tylko został uprzedzony przez klienta o pozostawieniu w samochodzie także takich rzeczy, o jakich mowa w art. 849 § 1 k.c. Należy dodać, że instrukcja spółdzielni ochrony mienia utrzymującej parking strzeżony, która wyłącza odpowiedzialność spółdzielni za szkodę powyżej 5.000 zł (obecnie dotyczyłoby to kwoty 20.000 zł), nie wywołuje skutków prawnych. Tego rodzaju ograniczenia odpowiedzialności należy uznać za niedopuszczalne.<sup>24</sup>

#### IV. Odpowiedzialność hotelu utrzymującego parking strzeżony wobec gościa hotelowego

Trzecia możliwa sytuacja obejmuje stan faktyczny, w którym hotel utrzymuje parking strzeżony, a samochód pozostawiony jest na takim parkingu przez gościa hotelowego, który oddaje go pod dozór pracownika hotelu. W tej sytuacji zostaje zawarta umowa hotelowa jako umowa główna, która ma charakter umowy mieszanej, a jednym z jej elementów jest także przechowanie.<sup>25</sup> Element przechowania obejmuje tu nie tylko rzeczy, które zostały fizycznie wniesione do budynku hotelowego (walizki, paczki, odzież itp.), ale także samochód, który gość pozostawił na strzeżonym parkingu hotelowym. Nie zachodzi tu konieczność zawarcia odrębnej umowy przechowania samochodu, ponieważ podmiot utrzymujący hotel i parking strzeżony jest tą samą osobą. Parking hotelowy jest częścią hotelu, a jednocześnie miejscem wskazanym przez hotel lub przeznaczonym do wniesienia rzeczy w rozumieniu art. 846 § 2 k.c.<sup>26</sup> Wobec tego pozostawienie samochodu na strzeżonym parkingu hotelowym jest jednoznaczne z wniesieniem rzeczy do hotelu w rozumieniu art. 846 § 1 i § 2 k.c. Obowiązek przechowania samochodu ma zatem te same cechy co obowiązek hotelu w odniesieniu do rzeczy, które zostały fizycznie wniesione do budynku hotelowego; w obu wypadkach wynika on z zawartej umowy hotelowej. Oznacza to, że hotel jest przechowawcą samochodu na tych samych zasadach,

<sup>21</sup> Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 24.XI.1964 r. w sprawie ograniczenia odpowiedzialności osób utrzymujących zarobkowo hotele lub inne podobne zakłady (Dz. U. z 1965 r. Nr 1, poz. 2) odpowiedzialność określona w tych przepisach ograniczona została do kwoty 5.000 zł. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 11.IX.1985 r. zmieniające powyższe rozporządzenie (Dz. U. Nr 45, poz. 225) podniosło tę kwotę do 20.000 zł.

<sup>22</sup> Powołanym w przypisie 17.

<sup>23</sup> A. Szpunar (w:) System (...), jw., s. 611; A. Szpunar: Odpowiedzialność (...), jw., s. 58–59; Z. Radwański: Glosa do orzeczenia SN powołanego w przypisie 17; A. Rembieliński: op. cit., s. 746.

<sup>24</sup> M. Zyman: op. cit., s. 41.

<sup>25</sup> A. Szpunar: Odpowiedzialność (...), jw., s. 55.

<sup>26</sup> Co do pojęcia rzeczy wniesionej — por. wypowiedzi autorów powołanych w przypisie 6.



jakie mają zastosowanie do innych rzeczy gościa hotelowego. Z tego punktu widzenia nie ma żadnego znaczenia okoliczność, że samochód znajduje się na hotelowym parkingu strzeżonym, a inne rzeczy wewnątrz budynku hotelowego.

W związku z powyższymi założeniami należy konsekwentnie przyjąć, że odpowiedzialność hotelu za utratę lub uszkodzenie samochodu pozostawionego na strzeżonym parkingu hotelowym znajdzie podstawę — podobnie jak za utratę lub uszkodzenie innych rzeczy wniesionych fizycznie do budynku hotelowego — w art. 846 § 1 k.c. Z przepisu tego wynika zastrzeżona odpowiedzialność hotelu oparta na zasadzie ryzyka (niezależna od winy hotelu), której uzasadnieniem jest konieczność zapewnienia daleko idącej ochrony mienia gości hotelowych, którzy mają prawo oczekiwać, że ich mienie wniesione do hotelu będzie należycie chronione przed szkodą (utrata, zniszczeniem, uszkodzeniem), tym bardziej że nie mają oni możliwości ciągłej, wyłącznej i osobistej pieczy nad tym mieniem. Z drugiej strony hotel, który prowadzi działalność usługową w sposób zawodowy i zarobkowy, powinien ponosić ryzyko odpowiedzialności za sam fakt powstania szkód na rzeczach wniesionych do hotelu.<sup>27</sup>

Motywy te znajdują pełne uzasadnienie także wtedy, gdy hotel ma odpowiadać za szkody związane z pozostawieniem przez gościa hotelowego samochodu na strzeżonym parkingu hotelowym. Nie występują tu żadne racje, które by mogły przemawiać za łagodniejszą, opartą na zasadzie winy (domniemanej) odpowiedzialnością hotelu tylko jako przechowawcy (art. 471 w związku z art. 835 k.c.), tym bardziej że obowiązek przechowania samochodu występuje nawet w silniejszej postaci niż obowiązek przechowania innych rzeczy gościa hotelowego. Samochód wymaga ścisłego dozoru osoby pilnującej przede wszystkim dlatego, że znajduje się na zewnątrz, poza budynkiem hotelowym, wobec czego dostęp do niego osób niepowołanych jest łatwiejszy niż do rzeczy, które zostały umieszczone w pokoju hotelowym. Zasadnicze znaczenie ma też okoliczność, że strony wiąże umowa hotelowa, w której przechowanie występuje tylko jako jej element. Pozostawienie samochodu na hotelowym parkingu strzeżonym nie jest objęte odrębną umową przechowania, wobec czego odpowiedzialność hotelu z art. 846 § 1 k.c. należy wywiesić z zawartej umowy hotelowej i wniesienia rzeczy do hotelu, przez które rozumie się także pozostawienie samochodu na parkingu.

Te same zasady należy odnieść do części składowych samochodu (wewnętrznych i zewnętrznych) jako jego wyposażenia oraz do rzeczy gościa hotelowego pozostawionych wewnątrz samochodu. Także w tej sytuacji przechowaniem jako elementem umowy hotelowej objęte jest wszystko, co gość hotelowy powierzył personelowi hotelowemu na hotelowym parkingu strzeżonym. Jednakże w tym wypadku inaczej niż w sytuacjach przedstawionych w części II i III zostanie zastosowany art. 849 k.c., ograniczający kwotowo odpowiedzialność hotelu, jeżeli chodzi o pieniądze, papiery wartościowe, kosztowności oraz przedmioty o wartości naukowej lub artystycznej.<sup>28</sup> Ograniczenie to zostanie wyłączone m.in. wtedy, gdy przedmioty te zostaną przyjęte przez hotel na przechowanie. Pozostaje zatem do rozważenia, co należy rozumieć przez przechowanie w odniesieniu do przedmiotów, o jakich mowa w art. 849 § 1 k.c., które gość hotelowy pozostawił w samochodzie na strzeżonym parkingu hotelowym.

Możliwe jest tu rozwiązanie, według którego przechowanie samochodu jako ele-

<sup>27</sup> Z. Radwański (w:) System (...), jw., s. 636; A. Szpunar: Odpowiedzialność (...), jw., s. 48—49; B. Lubkowski: op. cit., s. 1681—1682.

<sup>28</sup> Por. rozporządzenia Rady Ministrów powołane w przypisie 21.

ment umowy hotelowej jest wystarczające, obejmując nie tylko samochód, ale także to wszystko, co znajduje się w jego wnętrzu, a zatem również przedmioty określone przez art. 849 § 1 k.c. Skoro byłyby spełniony warunek przyjęcia ich na przechowanie (art. 849 § 2 k.c.) łącznie z samochodem, to hotel ponosiłby odpowiedzialność za ich utratę lub uszkodzenie w pełnej wysokości, a nie tylko do granicy 20.000 zł. Rozwiązanie powyższe nie jest jednak możliwe do przyjęcia. Do wyłączenia ograniczenia z art. 849 § 1 k.c. będzie konieczne, by przechowanie przedmiotów wymienionych w tym przepisie stanowiło nie uboczny element umowy hotelowej (co jest wystarczające dla samochodu jako całości, jego części i rzeczy innych niż wymienione w art. 849 § 1 k.c.), lecz samodzielną i odrębną umowę, w wyniku której przedmioty te zostaną złożone w depozycie hotelowym.<sup>29</sup> Jeżeli zatem gość hotelowy pozostawi w samochodzie rzeczy, o których mówi art. 849 § 1 k.c., i nie odda ich na przechowanie na podstawie odrębnej umowy, to odpowiedzialność hotelu ograniczy się do kwoty 20.000 zł, chyba że szkoda będzie następstwem winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa personelu hotelowego (art. 849 § 2 in fine k.c.).

Sytuacja powyższa jest w pewnym sensie zbliżona do tej, o której była mowa w części III, z tą jednak różnicą, że brak uprzedzenia spółdzielni ochrony mienia prowadzącej parking strzeżony o pozostawieniu w samochodzie rzeczy cennych powoduje wyłączenie jej odpowiedzialności w ogóle, natomiast brak odrębnej umowy przechowania rzeczy określonych w art. 849 § 1 k.c. i niezłożenie ich do depozytu hotelowego powoduje jedynie ograniczenie kwotowe odpowiedzialności hotelu.

Odpowiedzialność hotelu za przedmioty wymienione w art. 849 § 1 k.c. zarówno w pełnej (przy złożeniu do depozytu) jak i ograniczonej (przy pozostawieniu ich w samochodzie na parkingu) wysokości będzie się zawsze opierała na art. 846 § 1 k.c., a więc wejdą tu w grę takie same zasady, jakie dotyczą odpowiedzialności hotelu jako przechowawcy za samochód i jego części składowe oraz rzeczy pozostawione w samochodzie na strzeżonym parkingu hotelowym, ale inne niż wymienione w art. 849 § 1 k.c.

<sup>29</sup> Sytuacja ta będzie podobna do tej, w której gość hotelowy ma w walizce owe przedmioty szczególnie cenne: w odniesieniu do walizki i rzeczy innych wystarczy przechowanie jako element umowy hotelowej, natomiast dla skutku polegającego na wyłączeniu ograniczenia kwotowego odpowiedzialności hotelu konieczne będzie oddanie ich na przechowanie i złożenie w depozycie hotelowym na podstawie odrębnie zawartej umowy przechowania.

ANDRZEJ SZUMAŃSKI

## PROBLEM KOOPERACJI ZAGRANICZNYCH PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH Z PRZEDSIĘBIORSTWAMI KRAJOWYMI W ZAKRESIE DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI

*Artykuł omawia problem dopuszczalności zawierania umów kooperacji między zagranicznymi podmiotami gospodarczymi a przedsiębiorstwami krajowymi. Dopuszczalność tę wyznaczają granice podmiotowe (a więc jakie podmioty zagraniczne oraz jakie podmioty krajowe mogą zawierać takie umowy) oraz granice przedmiotowe (chodzi o zgodność umowy z prawem, z zakresem drobnej wytwórczości, z zakresem zezwolenia). Ponadto artykuł analizuje pojęcie umowy kooperacji na gruncie prawa polskiego, sygnalizując jednocześnie główne kierunki rozwiązań w doktrynie.*